

GŁOS POLSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY I LITERACKI.

Redakcja i Administracja, Łódź, Piotrkowska 106.

Konto czekowe w P. K. O. Nr. 61.119 i 64.730.

Cena 20 groszy

Telefony „Głosu Polskiego” — Redakcja dzienna 19-71
nocna redakcja i drukarnia od godz. 9 wiecz. 7-99
administracja i ekspedycja 1-99

Kolos morski



Nowy wielki okręt transatlantyczny

P. Hołówo rokováć będzie nadal z Litwą

Warsz. koresp. „Głosu Polskiego” (Zast.) telefonuje:

W poniedziałek wyjeżdża do Kowna delegacja Polska do rokowań z Litwą.

Na czele delegacji stoi jak poprzednio p. Hołówo.

Przerwa w raidzie automobilowym

KRYNICA, 22 (Pat) Dzisiejszy dzień III międzynarodowego raidu automobilu klubu poświęcony był odpoczynkowi uczestników.

W dniu dzisiejszym komandorja raidu dokonała obliczenia klasyfikacji maszyn. Jutro nastąpi start do etapu Krynica—Busko, na trasie którego odbędzie się próba szybkości górskiej.

Mjr. Fitzmaurice przy- być chce do Polski w Irlandji oczekują lotników polskich

BERLIN, 22 czerwca. (Pat.) — Dziś w salonach wydziału prasowego urzędu spraw zagranicznych odbyła się zwykła piątkowa herbata dla korespondentów zagranicznych, na którą przybyli 3-ej lotnicy transatlantycy. Major Fitzmaurice w rozmowie z kilkoma dziennikarzami polskimi, a m. in. z korespondentem Pat'a zaznaczył, że na lotnisku irlandzkim w Baldonnel oczekiwano w dniu dzisiejszym przybycia lotników polskich: Kubali i Idzkowskiego. Nie przybycie ich wywołało niepokój. Major Fitzmaurice oświadczył, że jeżeli lotnicy polscy przybędą na lotnisko w Baldonnel — mogą być pewni najserdeczniejszego przyjęcia. Lotnicy irlandzcy udzielili lotnikom polskim bratniej pomocy. Major Fitzmaurice wyraził chęć odwiedzenia Polski i lotu do Warszawy.

Sejm i senat zamknięte.

Zarządzenie prezydenta Rzplitej zamknęło obecną sesję parlamentu z dniem wczorajszym

WARSZAWA 22. (PAT). Dziś zaraz po zamknięciu posiedzenia senatu zgłosił się kolejno u pp. marszałków senatu i sejmu p. Umiastowski, sekretarz prezydium rady ministrów i doręczył pisma p. prezesa rady ministrów, przesyłające im zarządzenia p. prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 22 b. m. w sprawie zamknięcia z dniem dzisiejszym sesji zwyczajnej i budżetowej sejmu i senatu.

Zarządzenia P. Prezydenta Rzeczypospolitej brzmią następująco:

Zarządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej w sprawie zamknięcia sesji zwyczajnej i budżetowej Sejmu.

Na podstawie art. 25 Konstytucji zamykam z dniem dzisiejszym sesję zwyczajną i budżetową Sejmu.

Warszawa, dnia 22 czerwca 1928 r.

Prezydent Rzeczypospolitej

(—) I. Mościcki.

Prezes Rady Ministrów

(—) J. Piłsudski.

Zarządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej w sprawie zamknięcia sesji zwyczajnej i budżetowej Senatu.

Na podstawie art. 37 Konstytucji zamykam z dniem dzisiejszym sesję zwyczajną i budżetową Senatu.

Warszawa, dnia 22 czerwca 1928 r.

Prezydent Rzeczypospolitej

(—) I. Mościcki.

Prezes Rady Ministrów

(—) J. Piłsudski.

Przymus religijny w szkołach

Senat wypowiedział się przeciwko słynnemu okólnikowi ministerjalnemu

Wrażenia ogólne

Warsz. sprawozd. parlamentarny telefonuje:

W dniu wczorajszym nietylko senat zakończył swoje prace budżetowe i bez dyskusji uchwalił ustawę amnestijną, lecz wogóle sesja parlamentu została zakończona.

Odnośne dekrety prezydenta zostały dostarczone obu marszałkom w 15 minut po zakończeniu posiedzenia senatu.

Oczywiście wyznaczone już posiedzenia komisji sejmowych, jak i przewidywane poniedziałkowe posiedzenie plenarne sejmu nie dojdą do skutku. Dekret prezydenta wyraźnie wskazuje, że została zamknięta sesja zwyczajna i budżetowa.

Następna tego rodzaju sesja może być otwarta według konstytucji dnia 15 października. W okresie pomiędzy wczorajszym zamknięciem sesji budżetowej odbyć się tylko może sesja nadzwyczajna.

Do inicjatywy w tym kierunku

nie ma obecnie w izbach żadnej tendencji, gdyż wszystkie pilne i aktualne sprawy zostały załatwione.

Z ciekawszych momentów wczorajszego ostatniego posiedzenia senatu należy podnieść uchwałę w imiennym głosowaniu rezolucji senatora Kopcińskiego (P. P. S.), wzywającą rząd do uchylenia słynnego niezgodnego z konstytucją okólnika o przymusowych praktykach religijnych w szkołach i o trzykrotnej spowiedzi. Rezolucja ta przeszła większością 51 przeciw 33 głosom, przytem większość zapewniła rezolucji senatorowie bloku współpracy z rządem, który nieomal cały oddał za nią swe głosy. W liczbie głosujących za rezolucją byli i marszałek senatu p. Szymański i wicemarsz. p. Gliwicz i prezes klubu „Jedynki” w senacie p. Roman.

Znalazło się w „Jedynce” tylko paru zwolenników sławnego okólnika, rekrutowali się oni oczywiście z grupy konserwatywnej. W każdym razie poraz pierwszy

„Jedynka” nie głosowała solidarnie.

St. Gr.

Przebieg posiedzenia senatu

WARSZAWA, 22 czerwca. — (PAT.) —

Dziś, o godz. 10.30 rozpoczęły się dalsze obrady senatu. Po odczytaniu kilku interpelacji przystąpiono do dalszej rozprawy nad budżetem.

Sen. Danielewicz (PPS.) omawiał stosunki pracy w przemyśle, zgłaszając rezolucję, domagającą się wydania ustawy o ubezpieczeniu robotników na starość oraz w sprawie nowelizacji podatku dochodowego, ustalającej minimum wolne od podatku na 4.200 zł.

Przystąpiono do głosowania nad zgłoszonymi do budżetu oraz do ustawy skarbowej poprawkami. W głosowaniu wszystkie poprawki odrzucono, przyjmując znaczną większością głosów budżet bez zmian.

Po krótkiej przerwie odbyło się głosowanie nad rezolucjami. M. in. przyjęto rezolucję komisji skarbowo-budżetowej, wzywającą rząd

do przedłożenia projektu ustawy o założeniu uniwersytetu ukraińskiego, rezolucję w sprawie utworzenia cywilnego podsekretariatu stanu lotnictwa, rezolucję w sprawie unormowania sprawy nostryfikacji dyplomów zagranicznych uniwersytetów, rezolucję w sprawie poczynienia zmian w redakcji paszportów zagranicznych w tym sensie, aby nie wymieniano wszystkich krajów, do których paszport jest ważny, ale zastąpiono to przez formułę „do wszystkich państw z wyjątkiem...”

Przyjęto również rezolucję sen. Thułiego wzywającą rząd do wnie sienia ustawy, znoszącej ograniczenia wszystkich wyznań z czasów zaborczych; wreszcie rezolucję w sprawie wykonania ustaw ochronnych w szczególności o zakazie pracy nocnej w przemyśle włókienniczym.

Po załatwieniu wszystkich rezolucji przystąpiono do sprawozdania komisji prawnej o projekcie ustawy o amnestji z powodu 10-ciolecia odzyskania niepodległości przez państwo polskie. Ustawę tę krótko zreferował sen. Posner (PPS.)

Ustawę amnestijną przyjęto jednomyślnie bez dyskusji.

Na tem zakończono obrady se-natu.

Mandat posła Bittnera uprawomocniony

Poseł komunistyczny z Łodzi zasiadać będzie nadal w sejmie

Warsz. koresp. „Głosu Polskiego” (St. Gr.) telefonuje:

W dniu wczorajszym sąd najwyższy rozpatrywał skargę kwestjonującą prawomocność mandatu posła Henryka Bittnera z Łodzi. Skarga powstała, jak wiado-

mo na gruncie wniosków posła Wacława Bittnera (Ch. D.).

Skarga powoływała się na to, że poseł Bittner został skazany w roku 1924 na 4 lata ciężkiego więzienia, którą to karę zmniejszono mu do połowy, i że kara ta

przewidywała utratę praw politycznych.

Pełnomocnik posła Bittnera, adwokat Duracz dowodził, że zastosowana podówczas amnestja nietylko złagodziła karę p. Bittnerowi, ale także dawała mu skut-

ki kary. Wobec tego ważność mandatu poselskiego nie może być kwestjonowaną.

Sąd najwyższy podzielił te wywody i odrzucił skargę, potwierdzając ważność mandatu posła Henryka Bittnera.

Groźny pożar fabryki Posesja przy ulicy Cegielnianej 68 spłonęła prawie że doszczętnie

Wczoraj o godzinie 4.40 nad ranem groźne wycie syren fabrycznych zaalarmowało Łódź o wybuchu wielkiego pożaru fabryki.

W kilka chwil potem na miejsce pożaru, przy ul. Cegielnianej 68, podały wozy sześciu oddziałów straży ogniowej, spiesząc z pomocą.

Jak ustalono, pożar wybuchł na drugim piętrze 3-piętrowego gmachu fabrycznego, stanowiącego własność Pawła Langego. W chwili przybycia straży w morzu płomieni stała kłania mechaniczna dzierżawców Boraksa i Langego, mieszcząca się na drugim piętrze.

Pożar z powodu silnie dmącego wiatru rozszerzał się szybko, obejmując warsztaty tkackie f. Gold-

stadt i Lange na pierwszym piętrze, tkalnię f. Kapłana na III-em piętrze oraz fabrykę papieru na muchy „Łabędź”, własności p. Szepsa i Rapoporta.

Rozszalały groźny żywioł zagrażał poważnie sąsiednim budynkom, a w szczególności stolarni i fabryce mebli Wutkego, przy ul. Cegielnianej 70.

Po pełnej poświęcenia akcji straży ogniowej udało się pożar ugasić o godz. 7.50 rano. Cały budynek prawie, że spłonął. Ocalał tylko parter i część I piętra, mieszczące warsztaty tkackie f. Goldstadta. Poza to znaczne szkody poniosła firma Wutke, z powodu zalania wodą mebli i różnych sprzętów.

W akcji kierowanej energicznie przez naczelników Szwarcholca i Feifera brały udział I, II, III, IV, V i X oddział Widzewskiej Manufaktury.

Przyczyny pożaru nie ustalono. Nie obliczono również strat, które wskutek zniszczenia maszyn są b. znaczne.

Na miejsce pożaru przybyli przedstawiciele władz z komendantem policji wojewódzkiej insp. Niedzielskim na czele. Po odjeździe straży do koszar pozostał na miejscu I oddział straży, celem dopilnowania, aby tłące się zgłiszcza nie spowodowały ponownego pożaru. (x)

Pobór rocznika 1907

Kto się ma stawić dziś na Komisję

Dziś, t. j. w sobotę, d. 23 b. m. przed komisjami poborowymi winni się stawić następujący poborowi:

Przed komisją poborową nr. 1 (Pomorska nr. 18):

Poborowi r. 1907, zam. w obrębie VIII komisariatu policji o nazwiskach na litery: M, N do Nob.

Przed komisją poborową nr. 2 (Ogrodowa nr. 34):

Poborowi r. 1906, mający odro-

czenie z art. 35b ust. o powszechnym obowiązku służby wojskowej (czasowo niezdolni do służby w wojsku stałym), zamieszkali w obrębie XIV komisariatu o nazwiskach na litery:

A, B, C, D, E, F, G, H, Ch, I, J.

Przed komisją poborową nr. 3 (Zakątna nr. 82):

Poborowi r. 1907, zamiesz. w obrębie XII komisariatu policji o nazwiskach na litery:

A, B, C, D, E, F, G, H, Ch, I, J.

Co usłyszymy dziś przez radio?

Warszawa (1111 m.) —

12.00. Koncert z płyt gramofonowych. 13.00. Sygnał czasu, hejnał z wieży Mariackiej w Krakowie.

16.00. Transmisja z sali rady miejskiej uroczystości obchodu dziesiątej rocznicy istnienia związku pracowników administracji gminnej Rzeczypospolitej Polskiej.

17.20. Odczyt p. t. „O świętojańskich zwyczajach ludowych”.

17.45. Program dla dzieci. Audycja zespołowa p. t. „Noc Świętojańska”.

19.35. „Radiokronika” — wygłosi dr. Marian Stępiński. Po odczycie kom. towarzystwa zachęty do hodowli koni w Polsce.

20.15. Koncert wieczorny. Koncert popularny (Transmisja z Doliny Szwajcarskiej).

22.30. Transmisja muzyki tanecznej z restauracji „Oaza”.

Rzym (450) —

21.15. Opera Belliniego „Norma” (1 i 3 akt).

Frankfurt (428) —

20.15. Operetka Lehara „Nareszcie sami”.

Poza tym stacje zagraniczne transmitują w godzinach wieczornych programy kabaretowe, rewje i koncerty muzyki lekkiej.

Letnia Reduta Prasy

Rozgłosnem echem rozbrzmiała po Łodzi wieść o Letniej Reducie Prasy, urządzonej przez Syndykat Dziennikarzy Łódzkich, w dniu 22 lipca 1928 roku, w letnim salonie Łodzi, w Helenowie.

Kto żyje, nie ośmiesza zaznaczyć swej obecności na tej letniej w swoim rodzaju imprezie, na której każdy z wielu tysięcy gości mieć będzie możność spędzić szereg godzin urozmaiconych nie tylko zwyczajnym w takich razach fiktem, uprawianym na własną rękę, ale ciekawymi atrakcjami w parku, oraz na przyległym boisku sportowem.

Jak już donosiliśmy, na atrakcje te złoży się popis i zawody sportowe, konkurs chórów, festyn na stawie, loteria fantowa, ognie bengalskie etc.

Największe zafascynowanie wzbudziła w Łodzi zapowiedziana „próba lotu samochodu - rakiety”. Będzie to bowiem pokaz, jakiego nie było w Łodzi, ale w ogóle jeszcze nigdzie i nigdzie nie widziano.

Również zapowiedziana zabawa dziecięcą poruszyła w niebywałym stopniu najmłodsze pokolenie, które już dziś przypuszcza saturno do serc i kieszeni tatuziów i mamusi.

„Tom-Lodz” da więc sobie „rendez vous” w niedzielę, 22 lipca w odświętne przystrojonym parku Helenowym, na Letniej Reducie Prasy.

TEATR i MUZYKA

Notatki

Franciszek Piotr Schubert urodził się we Wiedniu, tam spędził prawie całe swe życie i tam zmarł przed stu laty.

Austriacy, a zwłaszcza mieszkańcy Wiednia obchodzą to stulecie z całym pletyzmem. Już od 3 czerwca rozpoczął się cykl koncertów i spektakli, których znaczna część odbywa się na dziedzińcu domu, w którym mieszkał wielki muzyk, w teatrach, w operze i kościołach.

Wielki ten program trwać będzie aż do 17 czerwca. Burgtheater grać będzie „Juliusza Cezara” z Wernerem Krausem; sztuki Ibsena i Lenormanda pójdą z Moissim i najlepszymi siłami aktorami Wiednia.

Biedny „Grzybek” („Schwammerl”), jak go nazywali przyjaciele, był za życia biedakiem. Walczył stale z niedostatkiem. Dzisiejsze obchody dziwić muszą autora „Niedokończony” — sława jego jest wieczna i gardzi tym splendorem, z którym ją dziś czczą i podnoszą jego rodacy. (sk)

* * *

Ciekawa sprawa rozszkodzona ma być w tych dniach przez sądy paryskie. Wnuczka głośnej swego czasu powieściopisarki francuskiej, pani George Sand (parwodziwie nazwisko Dudevani), wytoczyła skargę przeciw literatowi francuskiemu, Jacques Boulanger, o zniesławienie jej babki, w dziele literackim p. t. „Pierwszi kochankowie pani George Sand”. Sumę, mającą wynagrodzić napad na cześć babki określiła wnuczka na 10 tysięcy franków. Adwokat wnuczki jest zdania, że wnikanie w drastyczne szczegóły osób, nawet znanych i choćby po ich śmierci, jest rzeczą karygodną. Adwokat oskarżonego autora utrzymuje, że szczegóły, dotyczące prywatnego życia tak znakomitej osoby, jak George Sand, należą do historii literatury, a więc dostępne być mogą dla całego czytającego ogółu.

Wielka aktualna rewja łódzka

p. t. „Tak, to jest Łódź!” pióra red. Gustawa Wassercuga ujrzy już w najbliższym czasie światło kinkietów w teatrze letnim w parku Staszyc. Kilkanaście typów, popularnych i znanych w całej Łodzi, przewinie się przed oczami widzów w prześladawnych sytuacjach farsowych, obficie przeplatanych szlagierowymi piosenkami, opartymi na najnowszych perełkach lekkiej muzyki angielskiej, francuskiej, wiedeńskiej i amerykańskiej. Role w rewji „Tak, to jest Łódź!” objęły najwybitniejsze

siły komedjowe i wokalne zespołu teatru, pp. Dunajewska, Jakubińska, Niemirzanka, Puchniewska, Szubert, Znicz, Mroziński, Winawer, Rudnicki, Krzemiński, Brodniewicz, Fabisiak i Tatarkiewicz. Zastęp girlsów ćwiczy się pod kierownictwem świetnego p. Wojnara, który poza to wraz z p. Soboltówną urozmaici rewję solowymi numerami. Reżyserja całego spoczynka w niezawodnych rękach p. Konstantego Tatarkiewicza.

TEATR MIEJSKI

Ostatnie dwa występy jednego z najznakomitszych współczesnych artystów polskich — Stefana Jaracza, który odegra popisową rolę kasjera bankowego w świetnej komedji francuskiej de Fiersa i Caillaveta „Romans pana kasjera” odbędą się dziś i jutro.

Początek o godz. 9-ej.

Na środę przyszłego tygodnia przygotowuje teatr miejski ostatnią sensację sezonu — premjere granej w Cyrku warszawskim legendy żydowskiej H. Leiwika i Andrzeja Marka p. t. „Golem”. Zapowiedziane na poniedziałek przedstawienie dla związków zawodowych, na którym odegrana miała być „Jutro pogoda” z powodu choroby pp. Orywińskiej i Znicza nie odbędzie się. Natomiast dany będzie o godz. 9 wiecz. po raz ostatni „Romans pana kasjera” ze Stefanem Jaraczem. Bilety w cenie od 50 gr. do 5 zł. Bilety zakupione w związkach zawodowych na „Jutro pogoda” ważne są na następny poniedziałek, dn. 2 lipca na przedstawienie „Golema”.

Artystka teatru miejskiego, p. Stefania Jarkowska, wyjeżdża na gościnne

występy do Krynicy, gdzie grać będzie w zespole teatru lwowskiego. Partnerem naszej artystki będzie Kazimierz Junosza-Stępiński.

TEATR LETNI W OGRODZIE STASZICA

Co wieczór o godz. 9 do poniedziałku włącznie — arcywesoła „Pani Prezesowa” z Dąbrowską, Relewicz - Ziembicką, Szubertem, K. Tatarkiewiczem i Mrozińskim.

Wtorek i środa — „Jutro pogoda” z Jarkowską i Zniczem.

„GONG”

Dziś powtórzenie rewji W. Polaka p. t. „Rakieta na księżyc”. Cały zespół ze Skoniecznym, Buczyńską, Runowiecką, Kamińskim i Laskowskim na czele zbierał suto żniwo oklasków. W składowej części programu czarowała widzów swą cygańską urodą p. Madziarówna oraz p. Hryniewiczka artystycznym tańcem. Codziennie dwa przedstawienia.

„CZARODZIEJSKA NOC” DLA DZIECI

Dziś, w sobotę, dnia 23 b. m., o godz. 17.45 zostanie nadane urozmaicone sluchowisko dla dzieci p. t. „Noc świętojańska”. Mali radioluchaczowie usłyszą opowiadanie o „Sobótkach” i słizną bajkę Kazimierza Konarskiego „Kwiat paproci” zradjofonizowane przez p. Wandę Tatarkiewicz z ilustracją muzyczną Władysława Macury, oraz obrazek fantastyczny pióra Adama Rapackiego p. t. „Czarodziejska noc”. Sluchowisko wykonają artyści scen warszawskich oraz orkiestra polskiego radia. Audycję uzupełni koncert orkiestry mandolinistek - uczennic szkoły powszechnej pod dyrykcją prof. Mieczysława Szymborskiego.

Wielki podwójny program

I. wzruszający dramat uczciwych ludzi p. t.

„Za cześć kobiety”

II. dawno niewidziana ulubiona artystka

Marion Davies w dowcipnym figlar

„Czerwony Młyn”

wkrótce w Grand-Kinie.

Iwan Mozzuchin

w fascynującym filmie

„Okowy Małżeństwa”

podług oryginalnej noweli Luigi

Pirandelli „Mathias Pascal”

Wkrótce w „LUNIE”

Wkrótce w „LUNIE”

HELENÓW

Dziś, o godz. 7 wiecz.

Kwiat paproci!

Noc wigilijna św. Jana

Wielki koncert orkiestry

pod dyr. TEODORA RYDERA.

W programie muzyka ludowa.

Wianki ze świecami na wodzie, muzyka — iluminacja stawu — bengalskie ognie, rakiety.

Cegielnia „KAROLEW”

Sukcesorów I. K. Poznańskiego

Krzemieńska Nr. 28, tel. 4-20.

Biuro sprzedaży Piotrkowska 40, tel. 72-90

rozpoczęła sprzedaż cegły.



Dziś i dni następnych. Dokumentalny film, będący potężnym hymnem na cześć bohaterstwa i bezgranicznej odwagi p. t.

Bohaterowie Sahary

Szczyt odwagi kilku zdecydowanych na wszystko śmiałków, którzy wyruszyli na podbój Sahary. Film ten p. t. „La Croisiere Noire” wyświetlany był po raz I-szy w Polsce na galowym przedstawieniu w obecności P. Prezydenta Rzeczypospolitej pod protektorem P. Prezydentowej Mościckiej i P. Marszałkowej Piłsudskiej i P. Ambasadora Laroche. — „Bohaterowie Sahary” jako obraz, niosący nam prawdy nieznane z głębi Afryki, nie mają sobie równego.

Film „Bohaterowie Sahary” powinni zobaczyć wszyscy, a przede wszystkim młodzież. — Takie filmy kształcą i prowadzą do piękna. Orkiestra symfoniczna pod kierunkiem p. M. LIDAUERA. — Ceny miejsc popularne, na pierwszy seans wszystkie miejsca po 50 gr. i 1 zł. Początek przedstawień o godz. 4 p. p., w soboty i niedziele o g. 1.30 pp. — Zbiorowe przedstawienia dla szkół i stowarzyszeń korzystają z specjalnych zniżek.

7 część ludności męskiej przygotowana jest w Niemczech do wojny

PARYŻ, 22 czerwca. (Pat.) — Wielkie wrażenie wywołał w prasie i kołach politycznych ogłoszony w „Journal des Debats” artykuł o rzekomym rozbiorze Niemiec i o obecnym stanie militarystyki niemieckiej. Autor wylicza szereg organizacji wojskowych, grupujących z górą 4 miliony ludzi, co razem z oficjalną Reichswehrą, marynarką wojorską i uzbrojoną policją stanowi siódma część ludności męskiej. Prócz tego programy szkolne obejmują szereg tendencyjnych wykładów, wyrabiających w młodzieży ducha militarystycznego. Wszystko to nie może nie wzbudzać niepokoju i wywoływać potrzeby otoczenia się pewnymi gwarancjami. Nie należy zapominać, że militarystyka — według oświadczeń prof. Foerstera — to nastrój właściwy ogółowi narodu pruskiego.

Krwawa walka z przemysłnikami na G. Śląsku

KATOWICE 22. — Straż graniczna natknęła się w lasach pod Knurówem na bandę przemysłników, z którą stoczyła walkę na broń palną.

Przywódcą bandy, zawodowy przemysłnik Suliga, padł od kuli. Reszta bandy rozbiegła się.

Konkurs na gmach poselstwa polskiego w Sofji

Ministerstwo spraw zagranicznych rozpięło konkurs na gmach poselstwa polskiego w Sofji. Za prace wyróżnione ustanowiono trzy równe nagrody po 8,000 złotych każda; ponadto M. S. Z. zastrzegło sobie prawo zakupu prac nienagrodzonych po 2,000 zł.

Ekscenryczny samobójca

W Chicago odebrał sobie życie w bardzo ekscenryczny sposób bogaty kupiec Evetald S. Saar. Znalaziono mianowicie jego trupa na „krześle elektrycznym”, które sam sobie sporządził.

W papierach samobójcy znaleziono akta procesu, który nieszcześliwy maniak sam ze sobą przeprowadził, sam był własnym sędzią, prokuratorem i obrońcą.

W akcie oskarżenia zarzucił sobie „zbrodnię powtórnego małżeństwa zbyt prędko po śmierci pierwszej żony”. Jako okoliczności łagodzące podał oskarżony Saar swą samotność i nieszczęśliwe pożycie z pierwszą żoną.

Ale sędzia Saar nie uznał tych motywów. Stwierdził on, że oskarżony wiedział dobrze co znaczą pożycie z kobietą lekkomyślną i kapryśną. Ani na chwilę jednak nie zastanowił się nad charakterem osoby, z którą się żenił. Dał się uwieść pozorom i złudzie. A dla takiego człowieka sąd nie może mieć żadnej mocy.

I tak sędzia Saar wydał na oskarżonego Saara bezapelacyjny wyrok śmierci.

Polska państwowa loteria

na cele dobroczynne

Główne wygrane:

Zł. 50,000 nr. 30767
Zł. 5,000 n-ry 36536 36863
Zł. 1,000 n-ry 18207 37504 62279
Zł. 600 nr. 22623
Zł. 500 n-ry 8860 20625 24281
30212 38065 47554 47785 48059
48236 54357 61216
Zł. 250 n-ry 12579 14657 17494
19432 20778 27949 40750 48693
55756 57557 58667 62304
Zł. 100 n-ry 2552 3872 6074
6622 8566 8806 9117 9920 10385
15173 15458 16155 16883 17648
18049 18216 19450 19722 21620
21945 22178 25110 29383 27554
27742 28708 32557 34075 33126
35905 35852 41794 43934 44944
45239 45953 49315 49647 52383
53395 55110 56688 58720 63212
64205 64302 53034.

Brak wieści od Amundsena

Major Maddalena postanowił dziś wylądować na krze generała Nobilego



General Nobile.

Wyczekiwania na znak życia od Amundsena

OSLO, 22 czerwca. — Cała Norwegia żyje pod znakiem obawy o los swego wielkiego rodaka Amundsena.

Oprócz patrolującego już na morzu Lodowatym okrętu inspekcyjnego „Michael Sars”, wyjechał również na poszukiwania Amundsena krążownik „Tordenskjold”, który wiezie na pokładzie hydroplan.

Lotnik Holm otrzymał polecenie systematycznego przeszukiwania zachodniego wybrzeża Szpicbergu Larsen podejmuje szereg lotów wywiadowczych w inne okolice.

Wszystkie radiostacje w północnej Norwegii otrzymały nakaz na stawienie się dniem i nocą na krótką falę stacji nadawczej Amundsena. Radioamatorzy norwescy bez wytchnienia z własnej woli czatują przy swoich aparatach w oczekiwaniu na odezwanie się Amundsena.

Nobile prosi o samolot

KINGSBAY, 22 czerwca. — General Nobile prosi w swej ostatniej radiodepeszy o wysłanie sa-

molotów, zaopatrzonych w płozy, przystosowanych do lądowania na lodzie.

Samolot taki miałby wylądować w miejscu wskazanym przez niego i zabrać z sobą rozbitków.

Równocześnie gen. Nobile udzielił bliższych wskazówek, gdzie należy szukać drugiej grupy rozbitków, która pozostała z baionem. Radiotelegraficznie nie może tego uczynić z powodu braku odpowiedniej ilości akumulatorów.

Śmiałe przedsięwzięcie majora Maddalena

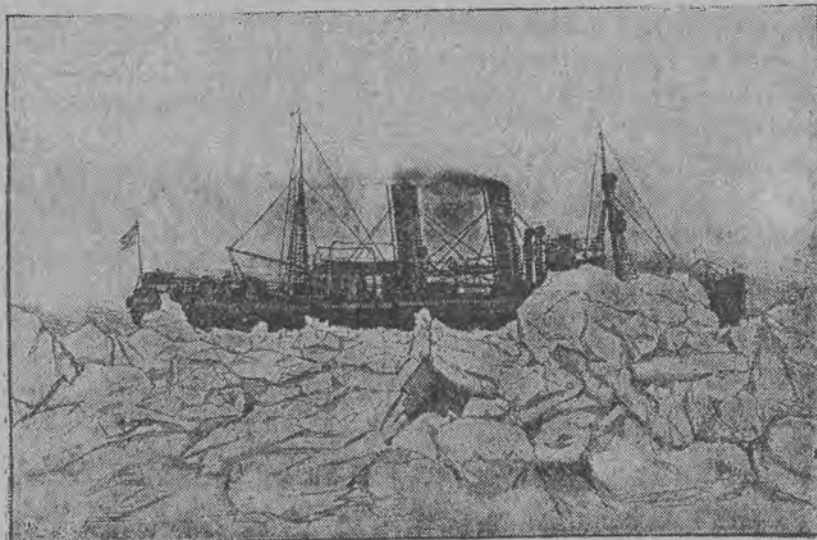
OSLO, 22 czerwca. (A. W.) — Major Maddalena oświadczył, iż podejmuje się w ciągu dnia jutrzejszego wylądować na krze generała Nobila, aby zabrać znajdujących się na niej rozbitków.

Odstęłość kry z rozbitkami z „Italji” wynosi 2 i pół godziny lotu samolotem z Kingsbay.

O losie Amundsena dotychczas nic konkretnego niewiadomo.

Maddalena już wystartował

OSLO, 22 czerwca. (ATE.) — Radiostacja „Citta di Milano” na-



Jak wiadomo, na ratunek ekspedycji polarnej gen. Nobile wyruszyło kilka samolotów, dwa okręty i rosyjski łamacz lodów „Krasin”. Zdjęcie nasze przedstawia łamacza tego przy pracy, podczas rozbijania powłoki lodowej stalowym kilem.

więzała wczoraj kontakt z generałem Nobile i podobno otrzymała od niego ważne wieści, które jednakże narazie trzymane są w sekrecie.

Lotnik Maddalena wystartował w kierunku wyspy Foyn, — wziąłszy z sobą wielką ilość rakiet, za pomocą których gen. Nobile wskazuje odpowiednie miejsce do lądowania. Jeżeli lądowanie się uda, Maddalena weźmie na swój samolot gen. Nobila i trzech jego towarzyszy i powróci z nimi do Kingsbay.

„Krasin” dociera do Bergen

PARYŻ, 22 czerwca. (Pat.) — Gen. Nobile zażądał akumulatorów w celu umożliwienia mu nadawania drogą telegraficzną wskazówek, w jakim kierunku mają iść poszukiwania tej grupy jego ekspedycji, która została ze sterowcem. Nobile radzi, by samolot zaopatrzone w party wylądował na lodzie. Gęsta mgła spowodowała przerwanie komunikacji radiowej. Lotnik Lutzow zbadał ziemie, położone na północnym wschodzie i doszedł do wniosku,



Lotnik włoski, kapitan Maddalena, który na wodnopławcu pierwszy odnalazł rozbitków z „Italji” i pośpieszył im z pomocą.

że stan lodów sprzyjać będzie poszukiwaniom grupy Mariano za pomocą sań. Łamacz lodów „Krasin” spodziewany jest dziś wieczorem w Bergen, skąd wyruszy do Spitzbergu.

„Małygin” poszukuje Amundsena

MOSKWA, 22 czerwca. (Pat.) — Łamacz lodów „Małygin” otrzymał rozkaz rozpoczęcia poszukiwania Guilbauda i Amundsena.

Na pomoc Amundsenowi

PARYŻ, 22 czerwca. (ATE.) — Minister marynarki wydał rozkaz dwóm okrętom wojennym udać się na poszukiwanie zaginionych w lodach północy mjr. Guilbauda i Amundsena. Również parowce, — znajdujące się pomiędzy Norwegią a Szpicbergiem, otrzymały polecenie wzięcia udziału w tej akcji.

Pozatem zawiadomiono rosyjski łamacz lodu, że nie otrzymano do tychczas żadnej wiadomości o locie francuskiego wodnopławca.

Zapisujcie się na członków L.O.P.P.

Bez ludowców

utworzyć chce poseł Müller rząd Rzeszy

BERLIN, 22 czerwca. (Pat.) — W pracach nad tworzeniem nowego rządu nastąpiła dziś kilkudniowa zwłoka. Pos. Müller zwrócił się z zapytaniem do centrum i baw. partii lud., czy zgadzają się one na utworzenie rządu z socjalistami bez udziału niem. partii ludowej. Wobec poważnej sytuacji frakcja centrum postanowiła odwołać się do swych członków na konferencji plenarnej, która zwołana została na poniedziałek. Do poniedziałku nastąpi pauza w

pracach posła Müllera. „Vossische Zeitung” zapatrjuje się sceptycznie na możliwość utworzenia gabinetu na podstawie koalicji weimar-skiej. Centrum nie wejdzie bowiem do rządu bez bawarskiej partii ludowej, która jest odpowiedzialnikiem centrum na terytorjum Bawarii. Baw. partia ludowa odrzuciła dziś kategorycznie kwestję ogłoszenia dnia 11 sierpnia świętem narodowym i nie jest skłonna do udziału w koalicji weimar-skiej.

Krwawa tragedia małżeńska

Mąż trzykrotnie uderzony siekierą przez
18-letnią żonę

Z Warszawy donoszą: Tragiczna scena rozegrała się w dniu wczorajszym przy ul. Tarczyńskiej 5 — żona raniła śmiertelnie męża.

Była godzina 6, gdy 18-letnia Wanda Prószyńska udała się do komórki, gdzie spał jej mąż, 24-letni Gracjan, rzeźnik i trzema uderzeniami siekiery usiłowała go zamordować.

Powodem tragicznego czynu było złe traktowanie jej przez męża, który stale się upijał i zaniedbywał ją.

Nocy ubiegłej Prószyński po-

wrócił ze swą przyjaciółką. Gdy rano dowiedziała się o tem jego żona, postanowiła zamordować niewiernego męża.

Po dokonaniu strasznego czynu odezwała się do spotkanych sąsiadek:

— Dobijcie go...
Lekarz pogotowia ratunkowego stwierdził u Prószyńskiego 2 rany rabane głowy i jedną twarzy z uszkodzeniem oka. Przewiózł go w stanie bardzo ciężkim do szpitala Dzieciątka Jezus.

Osiemnastoletnią żonę straszną mściwielkę, aresztowano.

Główni oskarżeni przyznają się do winy

Co pisze prasa sowiecka o procesie szachtynskim

MOSKWA 22 (Pat) Tass. — Na dzisiejszej rozprawie w procesie szachtynskim oskarżony inż. Matow, zatrudniony w jednej z kopalń w Zagłębiu Donieckim zeznał, iż był jednym z głównych kierowników organizacji kontrrewolucyjnej, mającej na celu, stosownie do otrzymanych instrukcji z zagranicy, przeniknięcie wszystkich gałęzi przemysłu sowieckiego oraz dezorganizowanie sił produkcyjnych kraju.

MOSKWA 22 (Pat) Tass. — „Izwestia” zaznacza, iż proces szachtynski ustalił niewątpliwie istnienie centralnej organizacji kontrrewolucyjnej, co zresztą przyznali niektórzy korespondenci prasy niemieckiej i amerykańskiej. Proces ten uwydatnił również, że organizacja przybrała charakter polityczny. Prawie każdy z oskarżonych ujawnił przy badaniu nowe szczegóły łączności tej organizacji z pewnymi grupami zagranicznymi i z organizacjami szpiegowskimi niektórych rządów zagranicznych.

Agenci firm zagranicznych zajmowali się nie tylko interesami swych przedsiębiorstw, lecz byli pośrednikami pomiędzy wewnętrznymi oddziałami organizacji destrukcyjnymi. Otóż w następstwie ujawnienia roli agentów pewnych firm zagranicznych trybunał zmuszony był wydać decyzję, nakazu-

jącą ściganie Seebolda i Köstera. W sprawie obrony nietylko Mayera i inż. Otto, znajdujących się za granicą, dziennik zaznacza, że ludzie ci powinni być przesłuchani jako oskarżeni, a nie jako świadkowie.

Postępowanie sądowe wykazało — zdaniem „Izwestji” — że prasa sowiecka daleka jest od przesady, co więcej zmniejsza ona znaczenie procesu.

Falszywe 100-złotówki zjawily się na G. Śląsku

KATOWICE, 22. — W Królewskiej Hucie i Chorzowie pojawiły się falszywe banknoty 100-złotowe. Istnieje podejrzenie, iż banknoty te fabrykowane są w jednym z niemieckich zakładów graficznych na Śląsku niemieckim.

Dr. med. H. Lajchter Stomatolog

Konstantynowska 9,
telefon 49-66

przyjmuje od 1 1/2 — 5 po poł.

Wycieczka w góry Świętokrzyskie

Towarzystwo krajoznawcze organizuje w dniach 29 — 30 czerwca i 1 lipca trzydniową wycieczkę w góry Świętokrzyskie. Program wycieczki obejmuje zwiedzanie głównego grzbietu gór Świętokrzyskich, Machowice, Kielce, Chęciny i kopalnię marmuru. Szczegółowe informacje i zapisy uczestników w poniedziałek i wtorek od 5 do 7 w bibliotece towarzystwa „Wiedza”, Piotrkowska 103; od godz. 7 wieczorem w lokalu towarzystwa krajoznawczego, Al. Kościuszki 17.

Jednocześnie przyjmuje się zgłoszenia na wycieczkę w Alpy francuskie od 4 sierpnia do 2 września, organizowaną przez oddział warszawski P. T. K.

Mistrzostwo „Resursy”

Mistrzostwo sekcji sportowej towarzystwa rzem. „Resursa” na przestrzeni 100 km. Start i meta na Krzywiu pod Zgierzem.

W dniu 17 czerwca 1928 roku został urządzony bieg o tyt. mistrza klubu na rok 1928-9 podług regulaminu L. P. I. K. Jeźdźcy wyruszyli ze startu indywidualnie co 2 minuty. Pomimo niesprzyjającej pogody, przechodzącej chwilami w burzę i stale zmieniającego wiatru, pierwszy przebieg trasy całkowitej Koprowski Bol. w czasie 3 g. 35 m. 6 sek., drugi Bieliński Eug. w czasie 3 g. 38 m. 51 i trzy piątych sek., trzeci Jabłoński J. 3 g. 49 m. 24 i cztery piątych sek., następni Pankoni Ferd., Kowalski Ark., Janicki St., Siuta P., Supernak Fr. i Ornatowski Wł.

Do biegu startowało 11 zawodników, ukończyło bieg 9. Ostatni przebieg trasy w czasie 4 g. 24 m. 9 sek.

TEATR REWII W „CASINIE” „ŁÓDZ BEZ KOSZULKI”

Ciesząca się niebywałym powodzeniem rewią „Łódź bez koszulki” miała w dniu wczorajszym ześść z afisza, jednak wobec wielkiego natłoku na ostatnich dwóch przedstawieniach dyrektora „Casina” postanowiła ulec prośbom publiczności i zatrzymać rekordowy program nieodwołalnie przez dzień dzisiejszy, jakkolwiek przygotowania do następnej premiery są już ukończone.

A więc dziś nieodwołalnie poraz ostatni przedwieście się przed oczyma publiczności cały szereg najpopularniejszych łódzkiej postaci.

Jutro, w niedzielę nastąpi uroczysta premiery czwartej rewii.

Humor zagraniczny

Nauczycielka opowiada najmłodszym dzieciakom w szkole bajkę o Śnieżce. Na zakończenie pyta: — Zapomocą czego królewicz obudził śpiącą Śnieżkę?

No powiedz, Małgosiu!

— ???

— No, dał jej to, czem wita się codziennie mamusia, gdy się obudzisz — pomaga nauczycielka, uśmiechając się.

Małgosia jest szczęśliwa i woła: — Klapsa i łyżeczkę tranu!

Madame de X., znana paryską bonviveuse, pyta ciekawą koleżankę o radę:

— Jak pani to robi, żeby pieniądze na wszystko starczyły? Zazdroszczę pani: mnie się to jeszcze nigdy nie udało!

— Zdradzę pani po przyjacielsku moją tajemnicę — odpowiada pytana. — Ubieram się na kredyt, a rozbieram... tylko za gotówkę. (Wybrał Jocker)

Krwawe rozruchy w Zagrzebiu

3 osoby zabite, 48 rannych, 180 demonstrantów aresztowano

BIAŁOGRÓD, 22 czerwca (Pat) Sensacyjna wiadomość o zamordowaniu posłów grupy Radicza, która nadeszła do Zagrzebia onegdaj w godzinach południowych, wywołała w całym mieście konsternację, tembardziej, że początkowo podawano wersję o śmierci Pawła i Stefana Radiczów. Dokoła domu Radicza, dokąd wpuszczano jedynie przyjaciół i zwolenników Radicza, zebrała się znaczna liczba młodzieży, którą poseł Predavec z wielkim wysiłkiem usiłował uspokoić. Nadchodzące w międzyczasie sprzeczne wiadomości wpływały na stopniowe podniecenie umysłów. Dopiero koło godziny 3-ej popołudniu, gdy nadzwyczajne wydania dzienników doniosły, iż Stefanowi Radiczowi nie grozi niebezpieczeństwo utraty życia i że król Aleksander odwiedził go w szpitalu, i gdy komunikat ministra spraw wewnętrznych potwierdził te wiadomości, tłum uspokoił się, niemniej jednak atmosfera była ciężka, tak, iż policja, obawiając się bardziej poważnych demonstracji, usiłowała rozproszyć gromadzących się. Wywołało to reakcję. W pewnej chwili zjawiała się grupa młodzieży, stając ze zwiniętym sztandarem chorwackim na czele pochodu. Policja, która podążała za pochodem, chcąc utrzymać porządek, zmuszona była zaatakować manifestantów, przyczem doszło do starcia, w czasie którego rzucono w policję kamieniami, co wywołało szarżę policji konnej. Koło godz. 9-ej wieczorem manifestacje się ponowiły. Demonstranci zorganizowali w ogrodzie domu Radicza zebranie, przyczem pewne grupy usiłowały bezskutecznie nadać zebraniu charakter antyserbski. W ostrej formie napiętnowano zbrodnię i domagano się dla sprawcy słusznej kary. Przed gmachem rady generalnej przemawiał do licznych tłumów poseł stronnictwa Radicza Predavec i tu policja zmuszona była zaatakować zebranych. Zamieszanie trwało 10 minut, po czym tłum zaintonował hymn narodowy, a poseł Predavec, zabrawszy ponownie głos, prosił zebranych w gorących słowach o uspokojenie, co powoli nastąpiło.

ZAGRZEB, 22 czerwca. — Antyrządowe demonstracje chorwackich w Zagrzebiu zmieniły się w

burzliwe awantury, które doprowadziły wczoraj późnym wieczorem do gwałtownych i krwawych starć.

Według doniesień z godziny 11 w nocy, w walkach ulicznych zginęły 3 osoby, 48 rannych umieszczono w szpitalach. Policja aresztowała około 180 najbardziej ruchliwych demonstrantów.

Z przebiegu dalszych zajęć i demonstracji, które przeciągnęły się poza północ, brak narazie sprawozdań, wobec czego należy się liczyć, iż liczba ofiar i aresztowanych znacznie wzrośnie.

BUKARESZT, 22 czerwca. — Bawiący na konferencji państw małej ententy jugosłowiański minister spraw zagranicznych, Marinkowicz, oświadczył przedstawicielowi United Press, że pożałowania godne wypadki w Skupczyźnie białogrodzkiej nie będą miały żadnych politycznych następstw.

Radiczowi grozi gangrena

ZAGRZEB, 22 czerwca. — Profesor dr. Gustaw, specjalista od cukrzycy, który swego czasu leczył kanclerza Austrii, ks. Seipla, wyjechał do Białogrodu, aby zająć się leczeniem Stefana Radicza, którego stan zdrowia w związku z ciężką raną jest bardzo poważny. Obawiają się gangreny.

Członkowie parlamentu klubu partii chłopskiej na znak protestu przeciwko wypadkom w Skupczyźnie opuścili Białogrod.

Narodziny cylindra i jego zgon

Cylinder pojawił się po raz pierwszy na ulicach Londynu dnia 16 stycznia 1797. Właściciel cylindra John Hetherington był sobie kupcem sprzedającym manufaktury.

Za to, że pojawił się na ulicach w cylindrze został przez lorda majora ukarany za zakłócenie spokoju publicznego. Wówczas to na widok cylindra kobiety padały w omdlenie, dzieci zaczynały krzyczeć, a psy szczekały. Za naruszenie spokoju John Hetherington zapłacił 500 funtów sztr. kary.

W rok później wszyscy prawie szanujący się synowie Albionu nosili już cylindry. Od tego już czasu wiele wody upłynęło i losy

0 godz. 19 wszystko zamiera w Zagrzebiu

BIAŁOGRÓD, 22 czerwca (Pat) W Zagrzebiu trwały w dalszym ciągu manifestacje, które w pewnym stopniu były spowodowane przez zakaz używania broni palnej przez policję, co manifestanci tłumaczyli jako dowód słabości władz. Policję kilkakrotnie przyjmowano strzałami i próbowano budować barykady.

W celu uniknięcia rozlewu krwi władze policyjne wydały zarządzenie, nakazujące zamknięcie kawiarni, kinematografów, teatrów i bram o godz. 19-ej wieczorem. Wszelkie zbiegowiska uliczne są również surowo wzbronione.

Rząd nie chce ustąpić

BIAŁOGRÓD 22 (Tel. wł. Głosu Polskiego). Rząd jugosłowiański wczoraj późnym wieczorem zabrał się jeszcze raz na nadzwyczajne posiedzenie w celu omówienia sytuacji. Mimo nadchodzących z Chorwacji groźnych wiadomości o wielkich demonstracjach na placach Zagrzebia i o manifestacjach przeciwserbskich w kilku mniejszych miastach chorwackich, rząd Wucikiewicza postanowił nie ustępować.

Rada ministrów doszła do przekonania, że w tej chwili byłoby niebezpiecznym dla kraju, gdyby na tle wrzenia wywołanego przez morderstwa w parlamencie wywiązało się jeszcze przesilenie gabinetowe.

Chorwacka partja włościańska jeszcze nie powzięła żadnych postanowień co do dalszego działania, czekając, czy przywódca partji Stefan Radicz zostanie przez lekarzy uratowany czy też umrze.

Posłowie Pernar oraz Grandza znajdują się w szpitalu w Zagrzebiu. Dr. Pernar ranny wyszła.

W tych dniach w niektórych pismach angielskich pojawiły się narzekania, że panowie nie chcą chodzić w cylindrach, a na ostatnim posiedzeniu Izby Lordów zaledwie 3 pojawiło się na sali w cylindrach. Jest to znak, że zbliża się koniec tego tak dostojnego niegdyś nakrycia głowy.

W rok później wszyscy prawie szanujący się synowie Albionu nosili już cylindry. Od tego już czasu wiele wody upłynęło i losy

Doktor
L. Poznański
ChOROBY WEWNĘTRZNE.
Jenikiewicza 22, tel. 63-62. Przyjmuje od 6—8.

lem rewolwerowym w płuca znajduje się w niebezpieczeństwie życia, natomiast poseł Grandza jest tylko lekko ranny. Morderca Radicza trzymany jest pod surowym dozorem w dalszym ciągu w więzieniu.

Zamordowani posłowie przewiezieni zostali do Zagrzebia

BIAŁOGRÓD 23. (PAT). Wczoraj o godz. 6-ej po poł. trumny ze zwłokami posłów Pawła Radicza i Bassariczka przewieziono zostały na dworzec.

Za trumnami prócz rodzin zmarłych kroczyli członkowie rządu i niemal wszyscy posłowie. W żałobnym pochodzie wzięła udział kilkutysięczna rzesza publiczności. Spokoju nigdzie nie zakłócono. Po odśpiewaniu Requiem trumny złożone zostały w wagonie pociągu, który o g. 11 wiecz. odjechał do Zagrzebia. W pociągu tym zajęli miejsca wszyscy członkowie grupy włościańsko-demokratycznej.

Grupa Radicza nie weźmie udziału w obradach parlamentu

BIAŁOGRÓD, 22 czerwca (Pat) Po dyskusji nad sytuacją polityczną, odbytą w porozumieniu z przewodniczącym grupy rannym posłem Stefanem Radiczem, i po wysłuchaniu wszystkich członków grupy, koalicja włościańsko - demokratyczna powstrzyma się od udziału w pracach parlamentu, gdzie w legalnej walce o równość, sprawiedliwość i humanitarność przelana została krew kolegów i przyjaciół, dopóki nie będzie udzielone zadośćuczynienie i dopóki nie dane będą gwarancje, niezbędne dla całkowitego równość uprawnień; 2) samo przez się zrozumiałem jest, że grupa nie będzie utrzymywała z rządem obecnym żadnych stosunków, odrzucając równocześnie wszelkie materialne odszkodowanie za niedające się przywrócić życie kolegów polityków i ojców rodzin; grupa włościańsko - demokratyczna wyraża przekonanie, iż naród sam własnymi środkami zdola zabezpieczyć byt rodzin ofiar; 3) grupa zwraca się do narodu z prośbą o zachowanie w tych trudnych chwilach niezbędnego spokoju i zaufania do kierownictwa i przedstawicieli swego stronnictwa, które w odpowiedniej chwili ogłosi swe ostateczne decyzje, dotyczące wypadków, decydujących dla jego przyszłości; 4) następne zebranie grupy odbędzie się w Zagrzebiu.

**Kochanek własnej macochy!
Rywal Swego Ojca!**

Raymond GRIFFITH

w obrazie p. t.

WIECZNY TROJKĄT
ODEON wkrótce **ODEON**

Ulubieniec Sz. Publiczności!!!

Harry Peel

w obrazie p. t.

6 tygodni wśród apaszów

2 serie 12 akt. całość razem

CORSO wkrótce **CORSO**



Początek seansów o godz. 4.30, w soboty, niedzielę i święta o 1-ej.

Całość 18 aktów!

I. Porywający dramat w 10 akt. P. t.

W rolach gł. Gilda Gray najstojniejsza tancerka Ameryki, Warner Baxter, Parey Mormont i inni

Szampańsko-erotyczna komedia p. t.

W niedzielę i święta na pierwszy seans ceny miejsc od 50 groszy.

Dziś i dni następnych podwójny rekordowy program!

„Aloma córka mórza”

„Niewiniątka z temperamentem”

W rolach głównych: Marion Davies, George Arlino i Matt i Moore.

Orkiestra pod dyr. p. KANTORA

Wiadomości bieżące

O estetyczny wygląd miasta

usiłnie się stara magistrat m. Łodzi

Opierając się na postanowieniach rozporządzenia prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 16 lutego 1928 r. o prawie budowlanym i za budowaniu osiedli i na wniosek wydziału budownictwa, magistrat celem podniesienia estetycznego wyglądu m. Łodzi, postanowił wystać do rady miejskiej z odpowiednią inicjatywą w tej sprawie. Powzięta na wczorajszym posiedzeniu magistratu uchwała postanawia:

Zobowiązać właścicieli już istniejących budynków mieszkalnych i handlowo-mieszkalnych, których powierzchnie murów są dostosowane do nałożenia tynków, do otynkowania tych budynków w przeciągu 2-ch lat od dnia otrzymania wezwania magistratu, względnie dla domów nowowznoszonych w przeciągu 2-ch lat od dnia wyprawienia pod dach, z tem, że w razie niezastosowania się właścicieli domów do powyższego przepisu, magistrat m. Łodzi będzie miał prawo otynkowania wykraczających przeciwko temu przepisowi budynków na koszt ich właścicieli.

Jednocześnie magistrat postanowił zwrócić się do ministerstwa robót publicznych o wydanie odpowiedniego przepisu miejscowego obowiązującego dla m. Łodzi.

P. Skulski

prezesem nowego zarządu elektrowni.

Onegdaj odbyło się pierwsze posiedzenie nowego zarządu elektrowni, na którym ukonstytuować się miały nowe władze łódzkiego towarzystwa elektrycznego.

Podczas wyborów na stanowisko prezesa towarzystwa elektrycznego wysunęto dwie kandydatury wiceprez. Rapalskiego i p. Skulskiego.

W wyniku głosowania p. Skulski uzyskał 5 głosów wiceprez. Rapalski zaś 4 głosy, wobec czego prezesem zarządu został p. Skulski. W ten sam sposób upadły kandydatury pp. Jaw. Kuka i r. Pogonowskiego na wiceprezów zarządu, wiceprezesami zaś zostali dwaj kandydaci grupy akcjonariuszy zagranicznych.

„Zachmurzenie umiarkowane“

Wczoraj na ogół w całej Polsce było pochmurno lub chmurno. Temperatura notowana o godz. 8 rano.

Warszawa 12, Wilno 9, Poznań 11, Kraków 17, Lwów 13, Gdynia 12, Zakopane 9, Hala Gąsienicowa 2, Morskie Oko 3, Białystok 12, Lublin 10.

Na dziś PIM podaje następującą prognozę:

Pogoda o zachmurzeniu umiarkowanym, na północy większym. Na Pomorzu możliwe przelotne deszcze naogół cieplej. Stabe umiarkowane wiatry zachodnie.

Młodzi chemicy duńscy w Łodzi

W dniu onegdajszym bawiła w Łodzi wycieczka studentów politechniki w Kopenhadze, zorganizowana przez akademicką młodzież politechniki warszawskiej. Goście duńscy zwiedzili szereg fabryk włókienniczych, poczem udali się na zwiedzenie „Przemysłu Chemicznego w Polsce“ w Zgierzu.

Z Łodzi wycieczka wyjechała do Lwowa.

Noce dyżury aptek

Dzisiaj w nocy dyżurują następujące apteki: L. Pawłowski (Piotrkowska 307), S. Hamburg (Główna 50), B. Gluchowski (Narutowicza 4), J. Sittkiewicz i S-ka (Kopernika 26), A. Charemski (Pomorska 10), A. Potas (Plac Wolności 10).

Osobiste ambicje i pretensje ustąpić muszą zbiorowym potrzebom gospodarczym Łodzi

W przyszłym tygodniu odbędzie się w Warszawie pierwsze na terenie b. zaboru rosyjskiego i pierwsze przeprowadzone na podstawie nowej ustawy — wybory do izby przemysłowo — handlowej.

Zdawało się, iż wybory te odbędą się pod znakiem walki pomiędzy poszczególnymi grupami przemysłowymi i handlowymi o przeprowadzenie własnych kandydatów. Tymczasem rzeczywistość pokazała, iż zmysł praktyczny, czynnik zgody i porozumienia zwyciężył. Notujemy ten rzadki jeszcze u nas fakt kompromisu międzyorganizacyjnego z całą skwapliwością, jako znak wzrostu świadomości i harmonii w naszym życiu społecznym i gospodarczym.

I tak w I kurji handlowej wybory nie odbędą się wcale, wobec połączenia się poszczególnych list i uzgodnienia kandydatów.

Przedewszystkiem na specjalne podkreślenie zasługuje konsolidacja kupiectwa, elementu najmniej dotąd spojonego więzami tradycji organizacyjnej.

Wyrazem tych dążeń konsolidacyjnych jest następująca deklaracja.

Niżej podpisane Komitety wyborcze kupiectwa chrześcijańskiego i żydowskiego do izby przemysłowo — handlowej w Warszawie stwierdzają, iż w przeświadczeniu o istnieniu równowagi liczebnej i organizacyjnej kupiectwa chrześcijańskiego i żydowskiego w okre-

gu przyszłej izby przemysłowo — handlowej w Warszawie, jak również zbędności w tych warunkach przeprowadzenia walki wyborczej utrudniającej atmosferę koniecznej współpracy na terenie izby — zgodziły się na złożenie w głównej komisji wyborczej do izby przemysłowo — handlowej w Warszawie wspólnych list polsko-żydowskich, zapewniających wprowadzenie do składu izby w obu kategoriach wyborczych grupy handlowej radców w równej liczbie z obu sfer wpływów.

Pod deklaracją tą figurują: W imieniu zjednoczonego komitetu wyborczego grupy handlowej do izby przemysłowo — handlowej w Warszawie:

Polski komitet wyborczy grupy handlowej,
Komitet wyborczy centrali zw. kupców (żydów).

W imieniu komitetu wyborczego

go bloku organizacji drobnego kupiectwa:

Centralny komitet wyborczy drobnego kupiectwa chrześcijańskiego,

Komitet wyborczy zjednoczonego drobnego kupiectwa żydowskiego.

Podobnie przedstawia się sytuacja w kurji II, przemysłowej, gdzie nastąpiło uzgodnienie listy kandydatów pomiędzy grupą wielkiego przemysłu oraz związkami średniego i drobnego przemysłu. Aczkolwiek utworzono jedną wspólną listę, to jednak głosowanie odbędzie się, gdyż do II kurji przemysłowej głosuje się na nazwiska kandydatów umieszczonych na liście.

Posunięcia te powinny przedstawić wiciem życia gospodarczego Łodzi nasunąć poważne, zasadnicze natury refleksje.

Ośrodek przemysłowo — handlowy o tak silnym natężeniu gospodarczym, jakim jest Łódź — pod względem organizacyjnym przedstawia jedyny w swoim rodzaju dziwoląg: poszczególne organizacje dzielą nietyle różnice programowe, zasadnicze, ile raczej — personalne.

Urazy i antypatie osobiste, ambicje i ambicji większą odgrywają rolę, niż te czy inne zagadnienia natury ogólnej.

Na tem też rodzi się drugi dziwoląg: jest to wzajemne licytowanie się poszczególnych organizacji, które w stosunku do zrzeszonych członków dążą do ujawnienia swej żywotności, przejawiającej się w możliwie najczęstszych wyjazdach, interwencjach, naradach z czynnikami miarodajnymi. Jest to czysto zewnętrzna, dekoracyjna strona działalności tych organizacji, która nie wspólnego nie ma z działalnością istotną zrzeszeń gospodarczych, których naczelnym zadaniem winno być dążenie do ekonomicznego uświadomienia swych członków i do konsolidacji tych czynników. Nie wiele jednak na to można znaleźć czasu i energii, skoro tak wiele zabiegów pochłania bezprodukcyjna konkurencja, zwalczanie wzajemnych uraz i pretensji, powstałych na tle indywidualnych ambicji.

Nie pragniemy tu udzielać żadnych nauk moralnych kierowniczym sferom życia gospodarczego Łodzi.

Faktem jest jednak, że ogół jednostek gospodarczych stoi na poziomie odbiegającym daleko pod względem uświadomienia ekonomicznego i zawodowego od poziomu pojęć już nietylko w państwach zachodu panujących, ale nawet w innych dzielnicach Polski.

Obecny stan rzeczy jest tedy na dłuższą metę nie do zniesienia, a zbliżające się w Łodzi wybory do izby przemysłowo — handlowej winny stać się pierwszą próbą gospodarczej konsolidacji. Przez zjednoczenie się przy wyborach uniknie się zbytecznych kosztów na cele akcji wyborczej, kosztownej, szkodliwej agitacji i całego szeregu momentów, które silnie powinny zaważyć w tej grze.

Tylko bowiem konsolidacja z wyeliminowaniem momentów natury osobistej przyczyni się korzystnie do pomyślnego rozwoju prac samej izby i całego życia gospodarczego Łodzi.

M. K.

Podatek od zbytku mieszkaniowego ma ulec modyfikacji w myśl projektu magistratu

Wczoraj, pod przewodnictwem wiceprezydenta Rapalskiego odbyło się posiedzenie magistratu, na którym m. in. postanowiono wystąpić do rady miejskiej z wnioskiem o modyfikację statutu mieszkaniowego.

Zasadnicze zmiany w nowym projekcie statutu polegają na tem, że nowy statut przewiduje podstawę wymiaru stałą (przedwojenne komorne), podczas, gdy statut dotychczasowy za podstawę wymiaru bierze skalę ruchomą (kwota podatku od lokali). Po zatem, zastosowanie progresji sta-

wek czyni obciążenie równomiernem i sprawiedliwym. Maksymalna norma podatku nie może przekraczać 100 proc. czynszu komornianego z r. 1914.

Za części mieszkalne zbędne, tj. j. podlegające opodatkowaniu, w zrozumieniu nowego statutu uważane są: a) w mieszkaniach do 5 pokoi włącznie — pokoje, które więcej niż o 1 przekraczają liczbę osób, zamieszkujących lokal, z wyłączeniem służby domowej; b) w mieszkaniach, składających się z więcej niż 5 pokoi — wszystkie pokoje, które liczbowo przewyższają ilość osób, zamieszkują-

cych dany lokal, z wyłączeniem służby domowej. Do liczby pokoi nie wlicza się alkowy, kuchni, spiżarni, przedpokoju, pokoju kąpielowego, werandy i pomieszczeń dla służby domowej.

Wysokość stawek podatkowych wynosi, w zależności od ilości zbędnych pokoi, od 10 proc. do 100 proc. rocznego komornego, płaconego za całe mieszkanie.

Sprawą podatku od zbytku mieszkaniowego zajmie się rada miejska na najbliższym posiedzeniu plenarnem.

Zatarg w przemyśle metalowym załatwiony będzie polubownie

Wczoraj w inspektoracie pracy odbyła się pod przewodnictwem inspektora Wojtkiewicza konferencja przedstawicieli przemysłowców metalowych z przedstawicielami robotników.

Po dłuższej dyskusji inspektor zaproponował płace w wysokości 90 gr. za godzinę dla rzemieślnika 67 gr., dla pomocy i 60 gr. za godzinę dla robotnika podwózkowego, przyczem umowa obowiązywałaby do 15 października, a dalsza

regulacja płac odbywałaby się według podwyżek włókiarzy łódzkich lub metalowców warszawskich.

Przedstawiciel przemysłowców zgodził się na tę propozycję, zaś przedstawiciele robotników oświadczyli, że przedstawiają tę sprawę na walnem zebraniu metalowców.

Jak się dowiadujemy robotnicy podwyżkę tę wynoszącą więcej niż 6 proc. przyjmą i zatarg będzie zlikwidowany (b)

Zasiłki ze skarbu państwa otrzymają bezrobotni i robotnicy fizyczni

Jak się dowiadujemy, wczoraj zarząd obwodowy funduszu bezrobocia w Łodzi otrzymał zarządzenie ministerstwa pracy, dotyczące przedłużenia akcji doraźnej pomocy dla robotników fizycznych na drugą połowę czerwca.

W związku z powyższem zarząd funduszu bezrobocia zarządził natychmiastowe przystąpienie do wypłat tym wszystkim, którzy są uprawnieni do pobierania tego zasiłku. (p)

Mode maison nouvelle

Warszawa, Królewska 35

Właścicielka przyjeżdża jutro t. j. w niedzielę 24 czerwca z dużym wyborem ostatnich modeli, kapeluszy i nowości letnich.

Moniuszki 1. mieszk. 12, tel. 4-84.

Czy gospodarz musi remontować dom

Charakterystyczna sprawa w sądzie pokoju

Charakterystyczną dla obecnych stosunków sprawę rozpatrywał w dniu wczorajszym sąd pokoju I-go okręgu.

Oskarżony był właściciel posesji nr. 102 przy ul. Sienkiewicza St. Zylberstein, który wbrew na kazom policji nie przeprowadził remontu swego domu.

Oskarżony tłumaczył się, że odnowienie domu połączone jest z większym wydatkiem, na co nie mógł sobie pozwolić, natomiast zastępca starosty grodzkiego dowodził, że sytuacja materialna oskar-

żonego nie jest tak złą i że mógłby przy dobrych chęciach dom odnowić.

Właściciele domów rozmyślnie nie wypełniają poleceń władzy, gdyż czekają na obiecanie rzekomo bezprocentowe pożyczki na remonty.

Sąd skazał właściciela domu na 50 zł. grzywny i przymusowe odświeżenie domu do dnia 15-go lipca, w przeciwnym razie uczyni to na koszt podsądnego magistratu. (b)

Fatalną gospodarke Rudy Pabjanickiej zbada urząd wojewódzki

Jak już donosiliśmy, posłowie Szczerkowski, Zerba i p. Kałużyński interwenjowali w urząd wojewódzki w sprawie rozwiązania rady miejskiej w Rudzie Pabjanickiej, gdzie z powodu złej gospodarki wystąpili z rady przedstawiciele P. P. S., N. S. P. P. i Niemcy bezpartyjni.

Wczoraj poseł Zerba otrzymał odpowiedź z urzędu wojewódzkiego, że urząd postanowił przepro-

wadzić lustrację gospodarki w Rudzie Pabjanickiej przez organa kontrolne wojewódzkie. (b)

Józefina Baker w Białogrodzie

Znana tancerka Józefina Baker przyjedzie w pierwszych dniach lipca do Białogrodu, gdzie występować będzie na scenie kabaretu „Luxor“.

Po siedmiu latach tłustych...

Widmo kryzysu w Stanach Zjednoczonych

Wzrost bezrobocia — Czy racjonalizacja jest jego główną przyczyną? — Zła sytuacja w przemyśle włókienniczym — Nadmierna konsumpcja i spadek produkcji

Od lat już nie oglądano w Stanach Zjednoczonych bezrobocia w takich rozmiarach jak obecnie. Nigdy jeszcze od r. 1921 nie było przed biurami pośrednictwa pracy takich tłumów jak teraz, gdy już o 1-ej w nocy ustawiają się bezrobotni w ogonku przed drzwiami biura, by zdobyć pierwsze miejsca z godziną rozpoczęcia czynności rejestracyjnych.

Tak jest w New Yorku, ale to samo dzieje się w Filadelfii, Chicago, w Cincinnati, w Detroit etc.

Olbrzymia armia bezrobotnych sięga według obliczeń jednych cyfr 6 milionów, wedle skromniejszych szacowań innych — 4 milionów. Ścisłe ustalenie tej cyfry jest narazie niemożliwe, albowiem odnośne biura Board of Trade nie posiadają jeszcze materiału statystycznego, któryby pozwolił sytuację na rynku pracy ogarnąć jednym rzutem oka. Wszystkie więc obliczenia obecne oparte są na danych dostarczonych przez sam przemysł i handel, oraz na wykazach lokalnych władz miejskich i policyjnych. Stąd ta rozpiętość duża w określeniu liczby bezrobotnych. Można jednak przyjąć za prawdopodobną cyfrę 4 i pół do 5 milionów ludzi dotkniętych obecnie klęską bezrobocia w Stanach Zjednoczonych.

Jak bezrobocie wyrastało? W styczniu r. 1925 obliczano liczbę bezrobotnych na milion zgórą. Jest to zjawisko zgoła zwykłe w Stanach Zjednoczonych, gdzie armia t. zw. rezerwowa na rynku pracy była zawsze spora.

W ciągu trzech lat zatem liczba bezrobotnych wzrosła o 20 proc., skoro w 1924 wynosiła 4 proc., jeśli przyjmujemy ilość ogólną pracujących w przemyśle i handlu za 25 milionów ludzi.

Co mówią związki zawodowe? Przeprowadziły one swoje obliczenia w kwestji bezrobocia i z ogłoszonego przez nie sprawozdania wynika, iż bezrobocie wśród zorganizowanych zawodowo, robotników i pracowników wzrosło o 5 proc. w stosunku do 1927 r. t. j. wyraża się cyfrą 10 proc.

Według tejże statystyki bezrobocie osiąga szczególnie wysokie nasilenie w niektórych miastach, np. w Baltimore sięga 41 proc., w Cleveland — 36 proc., w Detroit — 30 proc., Filadelfji — 31 proc., w Los-Angeles — 23 proc. w New York City — 21 proc.

Co uważane jest za główną przyczynę szerzącego się tak gwałtownie bezrobocia w okresie ogólnego dobrobytu i kwitnącego stanu finansów oraz przemysłu?

Sprawozdania urzędowe wymieniają między innymi wielkie katastrofy, które nawiedziły ostatnio stany Texas, oraz Missisipi, dalej złą sytuację w przemyśle

włókienniczym, oraz kryzys w przemyśle obuwanym w Massachusetts, jak również zamknięcie przez pewien czas wielkich zakładów, np. fabryk Forda w Detroit, które nie pracowały przez cały rok. Poza to wymienia się też złą koniunkturę, jako jedną z przyczyn. Wszystko to jednak są momenty uboczne, które jako takie nie tłumaczą jeszcze zjawiska bezrobocia w tak olbrzymich rozmiarach w kraju, cieszącym się dobrobytem i bogactwem, nie mającym równego sobie. Ciężką armatę wytaczają jednak w postaci argumentu racjonalizacji, jako głównej, zasadniczej przyczyny wzrostu bezrobocia.

Co mówią w tej kwestji cyfry? Postępy racjonalizacji w przemyśle i w handlu amerykańskim

wpłynęły istotnie na znaczne zmniejszenie zapotrzebowania rąk roboczych. W przemyśle samochodowym każdy robotnik produkuje obecnie 11,5 jednostek rocznie w stosunku do 7,2 produkowanych w r. 1913. W okresie od 1923 do 1925 r. wzrosła wydajność produkcji w przemyśle naftowym o 84 proc. wówczas, gdy ilość robotników zmniejszyła się o 5 proc. W przemyśle tytoniowym produkcja wzrosła o 53 proc., liczba zaś robotników zmniejszyła się o 13 proc. To samo dzieje się w innych gałęziach przemysłu. Pozornie więc rację mają ci, którzy upatrują w racjonalizacji pracy w przemyśle przyczynę główną wzrostu bezrobocia.

Racja ta jest jednak tylko pozorna i historycznie nieuzasadniona. Maszyna zawsze wypierała

człowieka, ale też przywracała równowagę, stwarzały się bowiem nowe rodzaje fachów, nowe potrzeby, których zaspokojenie dawało pracę większym jeszcze masom pracujących. Stwierdza to nie tylko historia przemysłu, ale i obecnie, w Stanach Zjednoczonych, rzut oka na statystykę pracy w innych fachach, związanych z racjonalizowanym przemysłem. Tak więc widzimy, iż od r. 1920 liczba ludzi, zajętych w handlu samochodami, oraz w zawodach, mających związek z obsługą aut, wzrosła o 760,000. W tym samym czasie wzrost liczby pracujących w atelierach filmowych i w kinoteatrach wyniósł 125,000; w przemyśle hotelowym wzrost liczby zatrudnionych wyraził się cyfrą aż 525,000; w zawodzie fryzjerskim — 170,000; w zawodzie nauczycielskim — 232,000; w zawodzie fryzjerskim — 170,000; w zawodzie nauczycielskim — 232,000 i t. d. Jasne więc jest, iż obok i wraz z racjonalizacją, która trwa już w Stanach Zjednoczonych od lat, istnieje ruch kompensacyjny w innych zawodach. Racjonalizacja zatem jako taka nie może być uważana za główną i zasadniczą przyczynę klęski bezrobocia obecnego.

Przyczyną tą może być i jest raczej rozpowszechniona w Stanach od r. 1921 iluzja o wiecznej trwałości dobrobytu i rozkwitu, która przyczyniła się do pulsowania ponad wszelką miarę i konsumpcji i produkcji w kraju. Po siedmiu tłustych latach produkcji i forsowanej często sztucznie konsumpcji przyszedł chudy okres spadku konsumpcji z jednej strony — nadprodukcji z drugiej. Stąd kryzys, a raczej początek kryzysu ekonomicznego w Stanach, którego najwyraźniejszym przejawem jest bezrobocie, obejmujące bezzamą 25 proc. pracujących w tym kraju. Narazie trudno się amerykańcom oswoić z możliwością istnienia kryzysu po tak długim okresie niebywalego w dziejach świata rozkwitu i powodzenia ekonomicznego. Wojna i czasy powojenne stworzyły dużo złud i możliwości niemożliwości, nie przewartościowały jednak teorii i praktyki kryzysów ekonomicznych, w które trudno teraz uwierzyć mieszkańcom drugiej półkuli, zaslepionym swoim powodzeniem i fortuną.

W.
Dr. med.
S. Niewiażski
Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczołciowych
Przyjmuje od 5 do 9 wiecz
Sienkiewicza 34, tel. 59 40]

Komunikacja lotnicza

Europa Zachodnia — Leningrad — Tokio

Międzynarodowy kongres badaczy ziem polarnych przy pomocy przelotów, który w dniach najbliższych otwarty zostanie w Leningradzie, zwrócił ponownie uwagę miarodajnych czynników na miasto to, jako na przyszły port lotniczy.

Na kongresie leningradzkim omówiony zostanie projekt komunikacji lotniczej między Europą zachodnią a Azją poprzez olbrzymie tereny Rosji. Zdaniem profesora Worobjewa i innych fachowców, Leningrad powinien stać się punktem oparcia przyszłej napowietrznej floty transsyberyjskiej. Znaczeniem Leningradu, jako portu lotniczego, zajmują się nie tylko teoretycy, lecz także i praktycy. Bardzo wiele uwagi poświęca naprz. sprawie tej znane niemieckie towarzystwo lotnicze „Lufthansa”. Obliczono już, że przy umiejętniej organizacji napowietrznej floty transsyberyjskiej podróż z Berlina do Pekinu trwać będzie 4 — 5 dni. Zaznaczyć tu należy, że drogą morską podróż z Hamburga do Tokio trwa od 30 — 40 dni, a koleją żelazną 12 — 14 dni.

Według dotychczasowych projektów na linii Europa zachodnia — Azja (przez Leningrad) kursować będą samoloty 3 — 4 lub 5-cio motorowe, które byłyby w stanie przewozić jednorazowo 10 — 15 pasażerów. Przez wzgląd na stosunkowo długi czas podróży, samoloty te urządzone byłyby z całym komfortem. Z chwilą kiedy sprawa wybudowania portu lotniczego w Leningradzie zostanie zadecydowana, można będzie przystąpić do realizacji projektu stałego połączenia samolotowego między Europą zachodnią i Azją.

Międzynarodowa wystawa lotnicza w Paryżu

W dniach od 29 czerwca do 15 lipca r. b. odbędzie się w paryskim Grand Palais doroczna międzynarodowa wystawa lotnicza. Wystawa tegoroczna będzie z tego powodu specjalnie interesująca, że po raz pierwszy od czasu wojny światowej bierze w niej udział przemysł lotniczy niemiecki, który nadesłał ma na wystawę nie tylko modele, ale całe samoloty.

DZIS

każdy kulturalny dom prenumeruje i czyta
KSIĄŻKI
BIBLIOTEKI DOMU POLSKIEGO
KWARTALNIK 9 TOMÓW ZA 20.000 zł
Warszawa-Śmiłowska 6 • P.K.O. 4779

Dziś
i dni
następnychKINO
CZARY
TEATRDziś
i dni
następnych

Wielka tragedia
życia żydowskiego!!!

GETTO

(Der geszmater jeszywa bocher)

Tragedja z życia żydowskiego

W roli głównej:

W roli głównej:

Najsłynniejsi tragicy

Bernd Aldor

Frida Richards

Uwaga: W razie pogody ostatnie 2 seanse

KINO w OGRODZIE

Na pierwszy seans wszystkie miejsca po 50 groszy

Teatr
lit. art.



w ogrodzie
Cegielniana
Nr. 16.
pod dyrekcją
Walerego Jastrzębca

Dziś i dni następnych!

wielka aktualno-satyryczna rewja **Władysława Polaka**

o p. t. o

Rakieta na Księżyc

u udziałem całego zespołu z gościnnymi występami

pieśniarki
artystki scen
paryskich

Janiny Madziarówny,
Jadwigi Hryniewieckiej

art. teatru
„Qui pro quo”
i ulubienica
Łodzi

Heleny Buczyńskiej
Czesława Skoniecznego

Codziennie dwa przedstawienia o g. 8 i 10. ♦ W niedzielę trzy przedstawienia: o g. 6, 8 i 10.

Konferencja przemysłu wełnianego zajęła się unormowaniem kredytów eksportowych i normalizacją gatunków przędzy

W siedzibie komitetu centralnego wełnianego w Paryżu odbyła się konferencja międzynarodowa dla spraw przemysłu wełnianego, zadaniem której było wypracowanie unifikacji nomenklatury celnej, ograniczenie kredytów długoterminowych udzielanych przy eksporcie oraz unifikacja i normalizacja oznaczenia gatunków i numeracji przędzy wełnianej czesankowej.

Na konferencji reprezentowane były państwa: Francja, Anglia, Belgja, Włochy i Czechosłowacja. Delegaci zbadałi sprawę unifikacji międzynarodowej nomenklatury celnej, opierając swą pracę na projekcie ramowym, ustalonym w Genewie przez subkomisję ekspertów, wyłonioną z komisji ekonomicznej Ligi narodów.

Zasadniczo osiągnięto porozumienie w tej sprawie, jednakże całości prac nie wyczerpano, gdyż przed wypracowaniem projektu ostatecznego, który będzie przedłożony sterom rządowym, reprezentowanym na zjeździe państw, musi on być uzgadniany jeszcze w łonie poszczególnych związków przemysłu wełnianego danych krajów. Projekt ten będzie po-
za-tem tematem nowych rozważań na sesji ogólnej konferencji międzynarodowej, przewidzianej w listopadzie r. b. Prawdopodobnie jest, że podobna inicjatywa będzie podjęta przez wielkie zrzeszenia innych działów produkcji i dlatego też delegaci obecnej kon-

ferencji postanowili interwenjować w tej sprawie u delegatów oficjalnych swych rządów przed ich przyszłą sesją w Genewie.

Związki przemysłu wełnianego, które już należą do międzynarodowej konwencji arbitrażowej, uzgodniły również swój pogląd na konieczność zalecania swym członkom, aby przeciwdziałali, o ile to jest w ich mocy wymaganiom udzielania nadmiernie długich kredytów, żądanych przez ich odbiorców zagranicznych, oraz aby nie przedłużając kredytów obecnie dochodzących 6 miesięcy od daty faktury, starali się w przyszłości sprowadzić do tej normy wszelkie transakcje, przekraczające okres kredytowania.

Zostało również zaleconem, aby ten okres maksymalny nie uwzględniał w żadnym wypadku kredytu otwartego ponad 3 miesiące. Związki zgłoszą przed 1 listopada r. b. do izby handlowej w Bradfordzie swe dezyteraty i projekty rozwiązania praktycznego tej sprawy zgodnie z ich życzeniami.

Wreszcie związki wspomniane zaproponowały swym członkom stosowanie w granicach możliwości i na zasadzie wzajemności do ich klientów zagranicznej warunków ogólnych płatności już ustalonych przez zrzeszenia istniejące w różnych krajach eksportujących.

Delegaci postanowili zapro-

nować po uzgodnieniu sprawy w łonie swych związków przyszłej konferencji międzynarodowej wełnianej zasadę, aby przędza wełniana czesankowa była dostarczana możliwie ściśle odpowiadając numeracji i aby granica odchylenia nie przekraczała 2 i pół proc. powyżej lub poniżej numeru oznaczonego. Odchylenia w tych granicach uznano za dopuszczalne i nie mogące służyć za powód do reklamacji. O ile różnica przekroczy 2 i pół proc. nabywcy przysługuje prawo żądania bonifikacji, a sprzedawca winien przyznać mu pokrycie całkowitej różnicy stąd wynikłej. O ile różnica przekracza 5, nabywca może odmówić przyjęcia części dostawy zakwestjonowanego towaru i ewentualnie zażądać zmiany jej w normalnym okresie czasu. Projekt ten konwencji międzynarodowej ma się stosować do przędzy pojedynczej i skręcanej, surowej i barwionej, pomijając przędzę młynkową, krepony i woale oraz zasadniczo wszelkie przędze o dużym skręcie, t. zw. przędze fantazyjne, dla których winny być ustanowione specjalne warunki odchylenia. Porozumienie powyższe nie dotyczy dostaw partii przędzy mniejszych od 150 kg.

Sfuzjowane banki amerykańskie o kapitale 20 miliardów złotych

Według pogłosek, krążących w sferach bankowych Nowego Yorku toczą się obecnie pertraktacje w sprawie fuzji National City Bank of Commerce i First National Bank of New York. O ile ten projekt zostanie zrealizowany, nowopowstała instytucja będzie dysponowała zasobami w wysoko-

ści 1,929,306,000 dolarów i będzie zajmowała trzecie miejsce co do wielkości pomiędzy bankami amerykańskimi, ustępując tylko National City Bankowi i Chase National Bankowi. Kapitał zakładowy nowopowstałego banku będzie wynosił 734,388,000 dolarów.

Rynek pieniężny

Cedula giełdy pieniężnej warszawskiej

AKCJE
Bank Handlowy 117.—
Bank Zarobkowy 84.—
Bank Polski 183.50, 184.—
Siła i Światło 155.—
Firley 64.—, 65.—
Starachowice 58.—, 57.75
Borkowski 16.—
Spiess 165.—
Cukier 67.—
Węgiel 99.—, 98.50
Syndykat 28.50, 29.—

PAPIERY PAŃSTWOWE I LISTY ZASTAWNE

Dolarówka 87.—, 85.—, 85.75
5 proc. konwersyjna kolej. 62.—
5 proc. konwersyjna 67.—
Kolejowa 104.—
Dolarowa 86.75
8 proc. listy zastawne B. Gosp. Kraj. 94.—

8 proc. listy zastawne T. Kr. Przem. Polskiego 89.85
4 i pół proc. listy zastawne ziemskie zł. 53.25, 53.20
5 proc. listy zastawne m. Warszawy zł. 59.25, 59.—
8 proc. listy zastawne m. Warszawy zł. 75.75, 76.—
8 proc. listy zastawne m. Łodzi zł. 68.50

GOTÓWKI:
Dolary —.—
CZEKI
Belgia 124.51
Holandia 359.61
Londyn 43.48 i jedna ósma
Nowy York 8.90
Paryż 35.01
Praga 26.41 i pół
Szwajcaria 171.87 i pół
Sztokholm 239.29
Wiedeń 125.48
Włochy 46.86 i pół

OGŁOSZENIE.

Magistrat m. Tomaszowa-Mazowieckiego ogłasza publiczny przetarg ofertowy na budowę żelazo-betonowego mostu na rzece Wolbórze w m. Tomaszowie Mazowieckim na ul. Warszawskiej.

Przetarg i publiczne otwarcie ofert odbędzie się w dniu 30 czerwca 1927 r. o godz. 12-ej w Magistracie m. Tomaszowa przy ul. Pałacowej.

Pisemne oferty na powyższe roboty należy wnieść do Kancelarii Magistratu pokój № 22 do 22 do godz. 12-ej dnia 30 czerwca 1928 r. w zalokowanych kopertach z napisem „Oferta na budowę Żelazo-betonowego mostu na rzece Wolbórze w m. Tomaszowie Maz. na ul. Prez. Wojciechowskiego (dawnej Warszawskiej)”.
W kopercie winno się znajdować: 1) dokładny adres oferenta; 2) otrzymany z Magistratu i wypełniony kosztorys z podaniem cen jednostkowych i ogólnej sumy kosztów robót; 3) pokwitowanie Kasy Miejskiej w Tomaszowie Maz. na wpłacone wadium w wysokości 5 proc. ogólnych kosztów budowy; 4) termin wykazania robót; 5) deklarację, że „warunki przetargu i przepisy tymczasowe o oddawaniu państwowych robót i dostaw w zakresie działania Min. Rob. Publ. z dn. 31. VII z b. r. № 111 — 396-26 są mi znane i ich postanowieniom poddaję się bez zastrzeżeń”.

Słupy kosztorys na roboty i warunki przetargu otrzymać można w Wydziale Technicznym Magistratu pokój № 22 codziennie od godz. 11 do 15-ej za opłaceniem 10 (dziesięciu) zł. W tymże czasie, tamże można przejrzeć szczegółowy projekt mostu i przepisy Min. Rob. Publ. o przetargach.
Magistrat m. Tomaszowa zastrzega sobie 1) dowolny wybór oferenta względnie oferentów bez względu na najniższą cenę, uzależniając to od tacych i finansowych zdolności przedsiębiorcy; 2) oddanie robót częściowo; 3) względnie nie przyjmie żadnej oferty; oraz 4) prawo przeprowadzenia dodatku ustnego przetargu.

Prezydent m. Tomaszowa-Maz.
(—) W. Smuiski.

Tomaszów Maz., dn. 11 czerwca 1928 r.

Gimnazjum Męskie Humanistyczne

W. TOMASZEWSKIEGO w ŁODZI
Ogrodowa № 26.

Egzaminy wstępne do wszystkich klas
rozpoczną się 25, 26 i 27-go czerwca b. r.
o godz. 9-ej rano.

5736—2

Gimnazjum żeńskie JÓZEFA ABA w Łodzi

Zielona № 10 — Telefon 22-12.

Egzaminy wstępne (systemem lekcyjnym) trwają.
Podania przyjmuje sekretariat gimnazjum codziennie w godzinach szkolnych.

5434—2

Dyrektor J. A.B.

Z prawami gimnazjów państwowych
Zeńskie gimnazjum T-wa „Kultura”
Piotrkowska 85.
Czesne 25 złotych miesięcznie.
Urzednicy państwowi zwolnieni od opłat.
Egzaminy przedwakacyjne od 21 czerwca r. b.

Ogłoszenie.

W dniu 19 czerwca 1928 r. Sąd Okręgowy w Łodzi w Wydziale Handlowym postanowił: 1) ogłosić upadłość Helenie Galusińskiej, jako właścicielce firmy „A. Galusiński”; 2) chwilę otwarcia upadłości oznaczyć tymczasowo na dzień 14 maja 1928 r.; 3) zamianować Sędzią Komisarzem Sędziego Handlowego Wacława Kaifankiego; 4) zamianować kuratorem upadłości apl. adw. Felicję Olszerównę; 5) nakazać opieczetowanie kantoru, składów, kasy, zbioru dokumentów, rejestrów, papierów, ruchomości i rzeczy upadłej oraz wspólników gdziekolwiek się one znajdują; 6) dokonać publikacji wyroku zgodnie z przepisem art. 457 K. H.; 7) skutecznie wpisać w rejestrze handlowym na zasadzie art. 2 p. 4 dekretu z dn. 7 lutego 1919 r.; 8) wyrok opatrzyć rygorem tymczasowej wykonalności; 9) odpis wyroku zakomunikować Prokuratorowi przy Sądzie Okręgowym w Łodzi.

za zgodność świadczy
Kurator upadłości Apl. adw. Felicja Olszerówna

Na zasadzie art. 476 K. H. i decyzji Sędziego Komisarza Wacława Kaifankiego zawiadamiam wierzycieli firmy „A. Galusiński”, że w dniu 3 lipca 1928 r. o godz. 10 rano odbędzie się w kancelarii Wydziału Handlowego Sądu Okręgowego w Łodzi (ul. Zeromskiego 115) zebranie wierzycieli w celu wyboru kandydatów na syndyka tymczasowego i że wierzyciele mogą stawiać się na to zebranie osobiście lub przez zaopatrzone w odpowiednie upoważnienie pełnomocników.

Kurator upadłości Apl. adw. Felicja Olszerówna
(Łódź, ul. Skwerowa 6)

Kino Spół. Prac. Państw. Sienkiewicza 40.

KINO w OGRODZIE
W razie nie pogody — na sali!
Od wtorku 19 czerwca do poniedziałku 25 włącznie.

„Noc Poślubna”

Symfonia piękna, miłości i poświęcenia.
W rolach głównych:

LILI DAMITA,
Harry Liedtke i Paweł Richter.

ANONS. Następny program
„Dziedzictwo Krwi”
Wstrząsający dramat miłości i odwagi — najbardziej palące zagadnienie dzisiejszego życia.

Początek w dni powszednie, soboty, niedziele i święta o 2.4 po poł.

Miejski Kinematograf Oświatowy
Wodny Rynek (róg Rokicińskiej).
Tel. 1828 Dojazd tramwajami 16 i 10
Od wtorku, dn. 19-go do poniedziałku dn. 25 czerwca 1928 r. włącznie

POLONIA RESTITUTA

1918—1920
W poczekalniach kina codziennie do godz. 22 audycje radiotelefoniczne.

ODIEDN
Dziś i dni następnych

Ekscentryczne przygody miliardarki w 8 akt. p. t.
Obraz I.
W haremie Maharadzy
w roli głównej **Priscilla Dean.**
Skrząca perłami humoru wytworna komedia w 8 aktach p. t.
Obraz II.
Fałszywy Książę
w roli głównej **George Sydney.**

Po raz pierwszy w Łodzi!
Dawno niewidziany ulubieniec publiczności
Eddie Polo
w sensacyjnym kryminalnym dram. w 10 akt. p. t.
TAJEMNICZY SKARB
Nad program: **FARSA.**

CORSO
Dziś i dni następnych

Zakłady Przemysłu Bawełnianego „LUDWIK GEYER”

Sp. Akc. w Łodzi

Bilans na dzień 31 grudnia 1927 r.

Stan czynny.		Stan bierny.	
Ziemia	Zł. 303.647,48	Wierzyciele	Zł. 8.352.635,70
Budynki	5.250.818,41	przedwojenni „	1.175.639,79
Maszyny	12.631.090,96	Akcepty	7.508.480,67
Urządzenia biurowe	69.669,11	Sumy przechodnie	141.755,27
Dział gosp. i straż ogn.	140.632,91	Oblig. wylosowane	50.181,43
Bawełna i odpadki	Zł. 3.441.119,55	Kapitał akcyjny	Zł. 13.250.000,—
Materiały techniczne	2.817.144,55	rezerwowo „	580.300,89
Towary i przędza	10.239.430,94	amortyzacyjny „	5.701.830,54
Kasa, dewizy, weksle	Zł. 91.366,95	„ R	1.048.992,91
Papiery wartościowe	518.659,—	Z y s k	„ 3.791.924,02
Dłużnicy	6.078.161,36		Zł. 41.581.741,22
	Zł. 41.581.741,22		

Rachunek zysków i strat:

Surowce	Zł. 16.243.711,70	Dochód z fabrykacji	Zł. 41.658.708,67
Robocizna	„ 6.797.661,40		
Pensje	„ 1.077.325,13		
Fabrykacja	„ 8.536.615,52		
Koszty generalne	„ 3.495.158,04		
Podatki	„ 1.326.273,53		
Straty z/ 1926 r.	„ 390.039,33		
Z y s k	„ 3.791.924,02		
	Zł. 41.658.708,67		Zł. 41.658.708,67

Podział zysku.

amortyzacja za rok 1927	Zł. 2.396.005,74
dywidenda „ „ „	„ 1.170.102,—
tantjema „ „ „	„ 187.200,—
zysk przeniesiony na 1928 rok	„ 38.616,28
	Zł. 3.791.924,02

Zakłady Przemysłu Bawełnianego „LUDWIK GEYER” Sp. Akc.

ZARZĄD: Prezes Zarządu: **Eugeniusz Geyer**
Członkowie Zarządu: **Gustaw Geyer**
Robert Geyer
Karol Geyer
Wacław Kławe

PIELĘGNUJĄCIE SKÓRĘ
MYDŁEM i KREMEM
„HERBA”
OBERMEYERA
WSZECHŚWIATOWO ZNAJOMY
OD NIKUDZIESIECIU LAT,
KTÓRE NADAJĄ
PIĘKNĄ PŁEĆ,
GLADKĄ CERĘ,
A TAKŻE
USUWAJĄ:
PIĘGI, CZERWONOCIE,
I SZORSTKOŚĆ SKÓRY.
ZADAC W APTEKACH, DROGERIACH I PERFUMERIACH

PROŚNIEK OD BÓLU GŁOWY DLA DOROSŁYCH
„KOWALSKINA”
USUWA NA JISNIEJSZE
BÓLE GŁOWY
FABRYKA CHEMICZNO-FARMACEUTYCZNA
„AP. KOWALSKI” WARSZAWA

WYCIENCZENIE-BLEDNICE
LECZY
HEMOGEN
przetworzone
MAGISTRA KŁAWE
ORYGINALNY TYLKO Z FIRMA
KŁAWE

Gimnazjum Męskie
L. SZAKINA
w Łodzi, Piotrkowska № 18.
Zgłoszenia nowowstępujących uczniów przyjmuje
kancelaria gimnazjum od godz. 10 do 12. 5092—3

Rabka
Pierwszorządny pensjonat dla dzieci
od lat 6-ciu i młodzieży żyd. obojga płci.
„**SŁOŃCE**”
(willa „ELJASZÓWKA”)
Mari Beckówna pod osobistym kierownictwem prof. Dr. WILHELMA FALLEKA
przy pomocy wypróbowanych sił pedagogicznych.
Otwarty od 1 maja. Kuchnia pierwszorządna. Zabawy, gry, spor-
ty, placik kroketowy, wycieczki, przedsta-
wienia, wieczorki i t. p. Opieka jaknajtroskliwsza. Na czerwiec pokoje do
wynajęcia z utrzymaniem lub bez. Na żądanie prospekt. Wyjazd dzieci
(z opieką) z Łodzi nastąpi w dniu 25 czerwca o godz. 8 wiecz.
Zgłoszenia:
Prof. Dr. Wilhelm Fallek, Łódź, Pomorska 91,
III piętro front (od 3—6)

KIEROWNIK
Buchalterji i Korespondencji
piszący biegle na maszynie, au-
courant w sprawach podatkowych
obejmuje zajęcia w godzinach wie-
czorowych. Oferty sub „Kierownik”
LETNIE MIESZKANIE
suche, słoneczne, w Podgubi
(duży pokój z kuchnią i werandą)
zaraz do odstąpienia.
TELEFON 28 98.

Pensjonat Dawidowiczowej
w Bendzelinie-Smołarnia
Stacja Zakowice (dojazd dogodny)
Miejscowość sucha, lesista, plac do
gier, radio. Kuchnia zdrowa i ob-
fita. Ceny przystępne.

LECZNICA
lekarzy specjalistów i gabinet
dentystyczny przy Górnym Rynku
Piotrkowska 294, tel. 22-89
przy przystanku (tramw. pabjanickich)
przyjmuje chorych w chorobach wszyst-
kich specjalności od g 10 rano do 7-ej
po poł. Szczepienie ospy analizy (mo-
czu, kału, krwi, płocin etc.) operacje
opatrunkowe.
Porada Szlota. Wizyty na miejscu
Zabiegi i operacje od umowy. Kąpiele
świetlne. Elektryzacja. Naświetlania
lampą kwarcową. Roentgen. Zęby
szluczone, korony złote platynowe i mosty
w niedziele i święta do godz. 2 po poł.

Dr. B. DONCHIN
Specjalista chorób oczu
powrócił do kraju
przyjmuje: poniedziałki, wtorki,
środy i czwartki od 10—1 i od 4—7
ul. Moniuszki 1.
tel. 9-97.

Doktor Klinger
Choroby wene-
ryczne skórne
i włosów
Leczenie lam-
pą kwarcową
Andrzeja nr. 2
Tel. 32-28.
Godziny przyjęć:
od 1.30-2.30 dla Pań
od 6—8 dla Panów
W niedziele i świę-
ta od 10—12

Dr. med. M. Krakowski
Akuszer - Ginekolog
Nowo-Cegielniana
Nr. 19 tel. 15-55.
Powrócił.

Dr. med. Rózaner
Dzielnia 9
Tel. 28-98.
Choroby skórne,
weneryczne i mo-
czopłciowe.
Przyjmuje
od 8—10 i od 5—8
Leczenie lampą
kwarcową.
Dla Pań od 5—5pp.
Oddzielna pocze-
kalnia dla Pań

ZAKOPANE
Hotel-Pensjonat
„Wierchy” Kru-
pówki 32, komfor-
towo urządzone,
polecane pokoje
słoneczne Kuchnia
wykwintna. Ceny
bardzo niskie.
819—6

SAMOCHOÓD
„Ford”
typ. 1927/8 r. karetka, mało
używana okazynie do sprze-
dania. Wiadomość: ul. Naru-
towicza 13, tel. 25-00, p. Ufna-
lewska, fotografia. 6014—3

MECHANIK
do maszyn szteperskich po-
szukiwany. Zgłaszać się do
firmy „Globus”, Piotrkowska
Nr. 220, w godz. od 5—7 pd.

LOKAL
składający się z 5—8 pokoi I lub
II piętro w okolicy Piotrkowskiej
od Traugutta do Nawrotu i od
6-go Sierpnia do Zamenhofa lub
przyległych ulicach na przedsię-
biorstwo handlowe **poszuki-
wany.** Oferty do „Głosu Pol-
skiego” sub „Minaret” 5316—

Szyk Dziecięcy
polecane eleganckie
paletka, sukienki,
ubranka, szpilko-
we i bieliznę
dziecienną. Ceny
konkurencyjne.
Warunki dogodne.
Szyk Dziecięcy
N.-Cegielniana 5.
ZGUBIONO
dowód osobisty, wydany przez Staro-
stwo Grodzkie, na m. Łódź, na imię
Temery Waksman. 6067—5

NAUKA / WYCHOWANIE
STUDENT
udziela lekcji w zakresie 8 klas
Gdańska 46—12. 55—3

KUPNO I SPRZEDAŻ
2 WYSTAWOWE
żelazne szafki, kuchnia przenośna
żelazna, maszyna gazowa i różne in-
ne przedmioty zaraz do sprzedania.
Wiadomość w admin. „Głosu Polskiego”
6013—2

LOKALE I MIESZKANIA
SAMOTNA PANI
przyjmuje na mieszkanie panią, lub
panienkę. Przędzalniana 26, m. 24, róg
Nawrot. 6055—1

POSZUKUJĘ
słonecznego obszernego pokoju z kuch-
nią w śródmieściu. Zgłoszenia do
admin. „Głosu Polskiego” sub „Sło-
neczny”. 6055—2

ODNAJME
pokój umeblowany. Zgłaszać się Sena-
torska 14, 2 p. m. 12. 6051—2

POKÓJ
umeblowany z oddzielnym wejściem do
wynajęcia. Piotrkowska 211, III piętro.
front. Zgłaszać się pomiędzy 2—4 po
południu. 6001—5

ELEGANCKO
umebl. pokój w nowym domu do wy-
najęcia. Piotrkowska 211, m. 7, od
9—11 i 3—5. 6002—3

ODNAJME
w śródmieściu jednookienny pokój
frontowy przy rodzinie, nieumeblowa-
ny, z umeblowaniem wejściem. Łask.
oferty sub „Helena” proszę składać do
admin. „Głosu”. 6026—5

DONIESIENIA ROZM.
KONCESJONOWANY
elektrotechnik, posiadający sklep fron-
towy, poszukuje wspólnika z kapitałem
zł. 2000. Bliższe informacje Neumark.
Zachodnia № 34. 6094—1

DIWANY
reperuje Tkalinia Sztuczna, Piotrkow-
ska 92. 295—15
M. HAJMAN
Al. 1-go Maja 7 Poleca tanio paletka
dziecinne od 5 do 14. 871—7

„ GIEŁDA PRACY ”
PALACZ-MASZYNISTA
do obsługi kotła i maszyny parowej
może się zgłosić: ul. Zachodnia № 59.
6000—5

POTRZEBNA
zdolna drobniadżarka - koszularka do
pralni Południowa № 17. 6052—7

KUCHARKA
samodzielną poszukuje miejsca do
restauracji, lub do pensjonatu. Wiado-
mość w adm. „Głosu Polskiego”. Ofery
sub „Kucharka”. 6064—1

SŁUŻĄCA
do wszystkiego, znająca się na kuchni
potrzebna do dwójki osób. Karola 59,
p. Sachs, od 2 do 4-ej. 6062—3

KELNERKA
władająca językami polskim i niemie-
ckim poszukuje pracy od zaraz. Zgło-
szenia do admin. „Głosu Polskiego”
sub „Kelnerka”. 6077—1

ZAGUB. DOKUMENTY
SKRADZIONO
dowód osobisty, wydany przez VI Ko-
misariat Pol. Państw. m. Łódź, wyst.
dn. 28.8.1922 r. za № 28-R, na nazwi-
sko Lejzora Bera Moszkow-Blumen-
cweiga. 6058—1

Prenumerata
miesięczna „Głosu Polskiego” ze wszystkimi dodatkami wy-
nosi w Łodzi zł. 4.50, za odosłanie — 40 groszy; z prze-
syłką pocztową w kraju — zł. 5.—; zagranicę — zł. 7.20.